

7. Podmiot liryczny wiersza jest prawdopodobnie:

- A) podróżnikiem.
B) uczniem.

C) włóczęgą.

D) Żadna odpowiedź nie jest poprawna.

8. Który z wymienionych środków poetyckich nie występuje w zdaniu „*Drzewa po świeżej, bujnej zieleni / Wdziewają złote barwy jesieni*”?

- A) Przenośnia.
B) Epitet.

C) Rym.

D) Porównanie.

9. Wypisz z wiersza Leopolda Staffa po jednym przykładzie każdego z wymienionych środków artystycznego wyrazu.

Epitet:

Przenośnia:

Rym:

10. Wyjaśnij w kilku zdaniach – własnymi słowami – co opisuje podmiot liryczny wiersza Leopolda Staffa.

.....
.....
.....
.....

11. Typową cechą utworu epickiego nie jest:

- A) fabuła.
B) obecność podmiotu lirycznego.

C) wielowątkowość.

D) bogaty świat przedstawiony.

12. Przeczytaj definicję terminu „proza” zaczerpniętą ze „Słownika terminów literackich” i podaj co najmniej trzy przykłady tekstów prozatorskich (tytuły).

proza (łac. prosa) – 1. mowa niewiązana, pozbawiona w przeciwieństwie do wiersza stałych jednostek rytmicznych; 2. mowa pospolita, spełniająca przede wszystkim funkcje poznawczo-komunikacyjne w przeciwieństwie do języka poetyckiego, w którym dominuje funkcja estetyczna; 3. niewierszowane utwory narracyjne – powieści, nowele, opowiadania i inne – w odróżnieniu od poezji lirycznej i utworów dramatycznych; por. beletrystyka.

.....
.....

Tekst do zadań od 13 do 20.

Jaworowy Iwanko
(fragment)

W siedemdziesiątym siódmym państwie, za szklanymi górami, za mlecznymi potokami żyli sobie dziadek i babka, a nie mieli dzieci.

- Zrób mi, dziadku, z drzewa dziecko i kołyskę - prosi staruszka.

- To, niebogo, można...

Poszedł do lasu, zrzębał jawor i wyciosał z niego chłopczyka. Na chrzcie nadali mu imię Jaworowy Iwanko. Zmajstrował dziadek także kołyskę.

Kołysze baba dziecko i dopóty kołysała, aż dziecko ożyło i zaczęło płakać.

Rośnie chłopczyk z dnia na dzień, z tygodnia na tydzień, z miesiąca na miesiąc.

Minęły dwa lata. Jaworowy Iwanko chodzi już do lasu i pomaga dziadkowi.

A tu kiedyś ogłosił car, że straszne smoki zabrały mu trzy córki. I jeśli znajdzie się ktoś taki mądry i silny, ze wyzwoli dziewczęta, to jedna z nich będzie należała do niego i car przekaze mu państwo.

Kiedy Iwanko to posłyszał, powiedział:

- Matulu, przygotujcie mi coś na drogę, bo idę szukać carskich córek.

- Synku, tyś jeszcze mały, nie możesz się ożenić.

- Zanim je znajdę, to już dorosnę.

Wyprawil się chłopiec na poszukiwanie smoków.

(...)